

Chrystus – tajemnica Boga

Autor: Randolph Dunn

Rozdział 1.

Ostatni dzień stworzenia zapisany w Księdze Rodzaju 1:26-27 to „Wtedy rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na nasz obraz, podobnego do nas i niech panuje nad rybami morskimi i ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. Zatem Bóg stworzył człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył; stworzył ich jako mężczyznę i kobietę”.

Komentarz kompilatora:To stworzenie różniło się od wszystkich innych Jego stworzeń, ponieważ człowiek został stworzony na podobieństwo Boga, na Jego obraz. Człowiek nie jest dokładną kopią Boga. Człowiek został stworzony z ciała i krwi, podczas gdy Bóg jest duchem. Zakończ komentarz.

Bóg umieścił Adama i Ewę pośród reszty swego stworzenia, aby panowali nad nim i mieli nad nim władzę. Kazał Adamowi pracować i się tym zająć. „I Pan Bóg nakazał temu człowiekowi: Możesz jeść ze wszystkich drzew ogrodu; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno wam jeść, bo gdy z niego zjecie, na pewno umrzecie” (Rdz 2,16-17).

Komentarz:Bóg dał człowiekowi możliwość wyboru.

Diabeł przybrał postać węża, aby kusić Ewę. „Kiedy kobieta zobaczyła, że owoc tego drzewa jest dobry do jedzenia i przyjemny dla oka, a także pożądany do zdobycia mądrości, wzięła i zjadła. Dała też trochę swojemu mężowi, który był z nią, a on zjadł”. (Rodzaju 3:6).

Mężczyzna słuchał kłamstwa Szatana, wybierając pożądanie zamiast posłuszeństwa, w ten sposób przestając być osobą prawą i zrywając intymną relację, jaką cieszył się z Bogiem, swoim stwórcą.

Jednak nieposłuszeństwo ma swoje konsekwencje i w niektórych sytuacjach grzech może zostać wykryty dopiero przed sądem przed Bogiem. W tym przypadku skutek był natychmiastowy. Zostali przeniesieni z raju do krainy trudu i bólu. Bóg powiedział do węża: „Ponieważ to uczyniłeś, przeklęty jesteś ponad wszelki byt i wszystkie dzikie zwierzęta! Będziesz się czołgał na brzuchu i będziesz jadł proch po wszystkie dni swego życia. I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a niewiastą i między twoim potomstwem a jej potomstwem; on zmiążdży ci głowę, a ty uderzysz go w piętę.

Ale Bóg miał plan przywrócenia człowieka do pierwotnego stanu i relacji z Nim.

Komentarz:Przez ten grzech zarówno Adam, jak i Ewa zostali oddzieleni od Boga i potrzebowali ponownego zjednoczenia się z Nim. To pojednanie wymagałoby doskonałej ofiary za grzech nieposuszeństwa. Ta doskonała ofiara najwyraźniej nawiązuje do Boga, który stał się człowiekiem, aby być ofiarą przebłagalną za ich grzechy i wszystkie inne, które nadejdą.

Noe, „Dzięki wierze Noe, ostrzeżony o rzeczach jeszcze niewidzianych, w świętej bojaźni zbudował arkę, aby ocalić swoją rodzinę. Przez swoją wiarę potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, która przychodzi przez wiarę”.(Hebrajczyków 11:7).

Bóg powiedział Noemu, co musi zrobić, aby ocalić sprawiedliwych przed śmiercią w zbliżającym się powodzi. Bez wątpienia instrukcje te wydawały się niezwykle, ale były bardzo wyraźne. Noe mógł nawet zastanawiać się, w jaki sposób łódź wykonana tylko z jednego rodzaju drewna, tak długa, szeroka i wysoka, mająca tylko jedno okno i drzwi, mogłaby uratować jego i jego rodzinę. Jednak natychmiast rozpoczął budowę, ostrzegając innych przed konsekwencjami ich buntowniczego i grzesznego stylu życia. Gdy arka była już ukończona, Noe i jego rodzina weszli do arki, a Bóg sprawił, że zwierzęta oddychające powietrzem weszły do arki. Gdy Bóg zamknął drzwi, otworzył źródła głębin i okna nieba, aby zalać ziemię. Po dniach i miesiącach wody opadły. Następnie Noe, jego rodzina i zwierzęta wyszli z arki.

Noe natychmiast zbudował ołtarz, złożył ofiarę i oddał cześć Bogu.

Komentarz kompilatora:Tylko w sześciu rozdziałach pierwszej księgi Biblii widzieliśmy trzy sytuacje, w których ludzie sprzeciwiali się przykazaniom Boga, zastępując je własnymi pragnieniami; jeden okazał nieposuszeństwo, ponieważ było to miłe oczom i było czymś pożądanym, aby uczynić ich mądrymi, ktoś okazał nieposuszeństwo, składając ofiarę, akt uwielbienia, który nie podobał się Bogu, a jedna grupa okazała nieposuszeństwo, ponieważ myśli i zamiary ich umysłu były zło nieustannie. Bóg był niezadowolony w każdym przypadku i osądził ich działania według Swoich standardów, wbrew Swojemu Słowu. Sprawiedliwy Bóg, ich stwórca, ustalił konsekwencje, jakie uznał za właściwe dla ich działania. Zakończ komentarz.

Rozdział 2.

Obietnica Boga.

Terach został ojcem Abrama. Gdy Abraham stał się dorosły, Bóg dał Abramowi obietnicę. „Pan powiedział do Abrama: «Opuść swój kraj, swój lud i dom swego ojca i udaj się do ziemi, którą ci wskażę. Uczynię z ciebie wielki naród i będę ci błogosławił; Rozstawię twoje imię i będziesz błogosławieństwem. Będę błogosławił błogosławiącym ciebie, a każdego, kto cię przeklina, przeklnę; wszystkie narody na ziemi będą przez ciebie błogosławione.» (Rodzaju 12:1-3). Bóg zmienił imię Abrama na Abraham, kiedy ustanowił z nim przymierze. Zatem Abraham opuścił swój dom i udał się do Kanaanu.

Komentarz kompilatora: „Przez wiarę zamieszkał w ziemi obiecanej, jak obcy w obcym kraju; mieszkał w namiotach, podobnie jak Izaak i Jakub, którzy byli wraz z nim dziedzicami tej samej obietnicy. Wyczekiwał bowiem miasta na fundamentach, którego architektem i budowniczym jest Bóg”. (Hebrajczyków 11:9-10) Powinno być jasne, że Boża obietnica dana Abrahamowi była dana całej ludzkości, a nie jednemu narodowi, ponieważ minie ponad 400 lat, zanim Izrael stanie się narodem. **Zakończ komentarz.**

Później, gdy Izaak był starszy, Bóg nakazał Abrahamowi, aby złożył Izaaka w ofierze całopalnej. To była próba wiary Abrahama. Abraham rozumował, że skoro Bóg dał mu Izaaka, gdy fizycznie było niemożliwe, aby on i Sara mieli syna, to mógł wskrzesić Izaaka z martwych, aby spełnić swoją obietnicę.

Co jest tak znaczącego w tej relacji między Bogiem a Abrahamem? Przede wszystkim Bóg wymaga wiernego posłuszeństwa. Przez wiarę Abrahama zapoczątkowana została Boża obietnica zapewnienia człowiekowi drogi do pojednania z Nim, co jest zapowiedzią Bożej tajemnicy. Stało się to zrealizowane dopiero wiele lat później, kiedy Jezus z Nazaretu, poprzez całkowite posłuszeństwo, ofiarował siebie jako ofiarę przebłagalną za grzechy człowieka. To przez Izaaka, syna obietnicy, a nie Izmaela, jego pierworodnego, przymierze będzie kontynuowane, jako że Jezus był potomkiem Izaaka poprzez Dawida.

To była Boża obietnica, że przez Abrahama wszystkie narody ziemi będą błogosławione. Dlatego ludzkość w żaden sposób nie może zapracować na pojednanie. Jest to obietnica i kwestia postawy, wiary i posłuszeństwa Jezusowi, Chrystusowi, Jego Słowu, Orędziu Pojednania. Nie powinno być tak zadziwiające, że Bóg błogosławi wiernych i posłusznym, a wydziedzicza zbuntowanych nieposłusznym.

Z powodu problemów między pasterzami Abrahama a jego bratankiem Lotem, Abraham pozwolił Lotowi wybrać swoją ziemię, a Abraham zajął inny obszar. Lot wybrał lepszą okolicę w pobliżu miasta Sodoma. „I rzekł Pan: Ponieważ wielki jest krzyk przeciwko Sodomie i Gomorze, a ich grzech jest bardzo ciężki, zstąpię teraz i zobaczę, czy postąpili dokładnie tak, jak doszli do Mnie krzyki przeciwko Sodomie. a jeśli nie, dowiem się” (Rdz 18,20-21).

Zanim Bóg posłał aniołów, aby zniszczyli Sodomę, objawił swoje plany Abrahamowi, który błagał Boga, aby ocalił Sodomę ze względu na mieszkających tam sprawiedliwych ludzi. Ale było ich tak niewielu. Tak więc aniołowie Boży w postaci ludzi pojawili się wieczorem, wchodząc do miasta Sodoma. Kiedy Lot zobaczył tych gości, nalegał, aby weszli do jego domu pod jego opieką.

Bóg powołał Abrahama, gdy ten mieszkał w Ur Chaldejski, aby udał się do dalekiego kraju. Nie miał miejsca, które mógłby nazwać domem; jedynie obietnicę, że jego potomkowie pewnego dnia będą mieli dom. Potomkowie Abrahama ostatecznie zostali zniewoleni przez Egipcjan. Bóg

wybawił synów Izraela z niewoli przez Mojżesza, aby udali się do ziemi swojego dziedzictwa, ziemi, po której wędrował Abraham.

Podróż Dzieci Izraela do tego odległego kraju, Egiptu, rozpoczęła się od tchórzliwego czynu synów Jakuba wobec młodszego brata Józefa, kiedy sprzedali go grupie Izmaelitów, potomków pierwotnego syna Abrahama, Izmaela. Sprzedali go jako zwykłego niewolnika, a następnie oszukali Jakuba, aby uwierzył, że Józef został zabity przez dzikie zwierzę. Józef pozostał wierny Bogu, a Bóg posłużył się nim w swoim planie stworzenia potężnego narodu z potomków Abrahama. Naród ten powstał po latach niewoli w narodzie, który czcił bogów stworzonych przez człowieka, a nie Boga Wszechmogącego.

Komentarz kompilatora: Czy ludzie podający się za lud Boży pozwalają Mu posługiwać się nimi tak, jak zrobił to Józef? Zakończ komentarz.

Po około czterystu latach w Egipcie narodził się Mojżesz. Faraon nakazał zabić wszystkie hebrajskie dzieci. „Dzięki wierze rodzice Mojżesza ukrywali go przez trzy miesiące po urodzeniu, bo widzieli, że nie jest zwykłym dzieckiem, i nie bali się wyroku królewskiego”. (Hebrajczyków 11:23).

Mojżesza odnalazła córka faraona, która się nad nim zlitowała. Siostra Mojżesza wezwała swą matkę, a „Rzekła do niej córka faraona: «Weź to dziecko i wykarm je dla mnie, a ja ci zapłacę». Kobieta wzięła więc dziecko i karmiła je. Gdy dziecko podrosło, zabrała je do córki faraona i został jej synem. Dała mu imię Mojżesz, mówiąc: «Wyciągnęłam go z wody»” (Wj 2,9-10).

We właściwym czasie matka Mojżesza zabrała go do córki faraona. „Mojżesz był wykształcony we wszelkiej mądrości Egipcjan i był potężny w mowie i czynach. Kiedy Mojżesz miał czterdzieści lat, postanowił odwiedzić swoich współwyznawców. Widział, jak jeden z nich był maltretowany przez Egipcjanina, więc stanął w jego obronie i pomścił go, zabijając Egipcjanina. Mojżesz myślał, że jego lud zda sobie sprawę, że Bóg posługuje się nim, aby ich uratować, ale tak się nie stało”. (Dzieje 7:22-25).

„Dzięki wierze Mojżesz, gdy dorósł, nie chciał być nazywany synem córki faraona. Wolał być źle traktowany wraz z ludem Bożym, niż przez krótki czas cieszyć się przyjemnościami grzechu. Uważał hańbę ze względu na Chrystusa za większą wartość niż skarby Egiptu, bo wyczekiwał swojej nagrody. Przez wiarę opuścił Egipt, nie obawiając się gniewu króla; wytrwał, bo ujrzał Niewidzialnego”.(Hebrajczyków 11:24-27).

Komentarz kompilatora: Po czterdziestu latach szkolenia się we wszystkich zwyczajach Egipcjan, Bóg przez kolejne czterdzieści lat szkolił Mojżesza jako pasterza, zanim powołał go, aby wyprowadził potomków Abrahama z niewoli niewoli do ziemi obiecanej dawno temu Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Zakończ komentarz.

Z powodu braku wiary i posłuszeństwa tych byłych niewolników minęło czterdzieści lat, zanim byli gotowi okazywać posłuszeństwo i domagać się ziemi obiecanej. Chociaż ta ziemia została im dana z łaski Bożej, aby ją zamieszkać, musieli walczyć z wrogami Boga.

Komentarz kompilatora: Dzisiaj ludzkość znajduje się w niewoli grzechu. Dzięki łasce Bożej (darowi Jego Syna) możemy zostać uwolnieni z niewoli grzechu przez krew Chrystusa. Dotarcie do Nieba, naszej ziemi obiecanej, wymaga ciągłego posłuszeństwa i wierności, zawsze walcząc z wrogami Boga. Zakończ komentarz.

Komentarz kompilatora: „Pomyślałem” może spowodować mnóstwo kłopotów. Zamiast pozwolić Bogu kierować naszymi ścieżkami. Zakończ komentarz.

Mojżesz przestraszony swoim pochopnym postępowaniem uciekł przed faraonem, udając się do ziemi Madianitów. Uniżył się jako pasterz przez czterdzieści lat, po czym Bóg był gotowy, aby wybawić potomków Abrahama, Izaaka i Jakuba z niewoli fizycznej niewoli, symbolu naszej niewoli grzechu. Bóg dał faraonowi i Egipcjanom dziesięć możliwości wyboru posłuszeństwa zamiast zniszczenia. Faraon zdawał się dostrzegać moc Boga, lecz z każdą mijającą okazją coraz łatwiej było mu odmówić. Po śmierci swego pierworodnego kazał Izraelitom odejść. On jednak zmienił zdanie i ścigał ich, aby sprowadzić ich z powrotem do niewoli.

To właśnie nad Morzem Czerwonym Izraelici musieli dokonać wyboru, czy chcą być posłuszni Bogu, czy wrócić do niewoli. Tam też faraon i jego armia zostali pochowani w wodach morskich. Po drugiej stronie powstał nowy naród, wyzwolony z niewoli.

Komentarz kompilatora: Nad Morzem Czerwonym faraon myślał, że może poprowadzić swoją armię przez morze, tak jak Mojżesz. Przypomina to także naszą ucieczkę od grzechu. Na krzyżu Chrystusa musimy podjąć decyzję, czy chcemy pochować naszego grzesznego mistrza w wodach chrztu, aby powstać jako nowe stworzenie. Paweł stwierdził w Liście do Rzymian 6:3-7: „Albo nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy ochrzczeni w jego śmierć? Zostaliśmy więc razem z nim pogrzebani przez chrzest w śmierć, abyśmy i my, jak Chrystus powstał z martwych przez chwałę Ojca, mogli żyć nowym życiem. Jeśli tak zjednoczyliśmy się z nim w chwili jego śmierci, z pewnością zjednoczymy się z nim także w jego zmartwychwstaniu. Wiemy bowiem, że nasz dawny ja został wraz z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało zniszczone i abyśmy nie byli już niewolnikami grzechu, ponieważ każdy, kto umarł, został uwolniony od grzechu. Zakończ komentarz.

Izraelici nie weszli do Kanaanu, swojej ziemi obiecanej, od razu, ponieważ ich wiara była słaba. Odrzucili świadectwo Jozuego i Kaleba, którzy zaufali Bogu. W rezultacie Izraelici błąkali się po pustyni w pobliżu swojej ziemi obiecanej przez czterdzieści lat, nigdy nie wchodząc do Ziemi Obiecanej. Dopiero śmierć wszystkich mężczyzn powyżej dwudziestego roku życia (z wyjątkiem Jozuego i Kaleba) pozwoliła im wejść do Ziemi Obiecanej. Bóg zabronił Mojżeszowi wchodzenia

lub wprowadzania Izraela do Kanaanu. Zamiast tego na ich przywódcę wybrano Jozuego, wiernego pomocnika Mojżesza. Kiedy zaufali Bogu i byli Mu posłuszni, pozwolono im wejść do Ziemi Obiecanej.

Komentarz kompilatora:Wędrując tutaj, na ziemi, musimy być także wierni Bogu, aby osiągnąć pojednanie i móc wejść do naszej Niebiańskiej Ziemi Obiecanej. Ilu ludzi, podobnie jak faraon, myślało, że mogą kontynuować swoją podróż bez Boga? Zakończ komentarz.

Bóg dokonał wielu cudów błogosławienia Izraelitów, najważniejszej istoty, prowadzącej tysiące niewolników do ziemi obiecanej wiele lat wcześniej Abrahamowi.

Trzy miesiące po opuszczeniu Egiptu i około czterysta lat po Bożej obietnicy danej Abrahamowi Izraelici rozbili obóz na Synaju. Tutaj ukazał się Bóg i przekazał Mojżeszowi swoje przykazania. „Pan rzekł do Mojżesza: «Wstąp do mnie na górę i zostań tutaj, a dam ci kamienne tablice z prawem i przykazaniami, które napisałem dla ich pouczenia»” (Wj 24,12). Nazywamy je Dziesięcioma Przykazaniami i są one wymienione poniżej.

- *„Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.*
- *„Nie będziesz czynił sobie bożka w kształcie czegokolwiek, co jest na niebie w górze i na ziemi nisko lub w wodach poniżej. Nie będziesz się im kłaniał ani oddawał im czci; bo Ja, Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, karzącym dzieci za grzech ojców do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą, ale okazującym miłość tysiącom pokoleń tych, którzy mnie miłują i strzegą moich przykazań .:*
- *„Nie będziesz nadużywał imienia Pana, Boga swego, gdyż Pan nie pozostawi bez winy tego, kto nadużywa jego imienia.*
- *„Pamiętajcie o dniu sabatu, świętując go. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać całą swoją pracę, ale siódmy dzień jest szabatem dla Pana, Boga twego. Nie będziesz na nim wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje zwierzęta, ani obcy w twoich bramach. Bo w sześć dni Pan uczynił niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego Pan pobłogosławił dzień sabatu i uczynił go świętym.*
- *„Szczuj swego ojca i swą matkę, abyście długo żyli na ziemi, którą daje wam Pan, Bóg wasz.*
- *„Nie będziesz mordował.*
- *„Nie będziesz cudzołożył.*
- *„Nie będziesz kradł.*
- *„Nie będziesz fałszywie zeznawał przeciwko bliźniemu swemu.*
- *„Nie będziesz pożądał domu bliźniego swego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego swego, ani jego sługi, ani służebnicy, ani jego wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego”.(Wyjścia 20:3-17).*

Komentarz kompilatora:na temat „Przymierza”:

Przeczytaj przykazania jeszcze raz i zwróć uwagę, że są to prawa, zasady, przepisy, rzeczy, które należy robić i rzeczy, których nie należy robić. Czy znalazłeś jakieś oświadczenie o przebaczeniu lub wierze? NIE! Przymierze to miało na celu przyprowadzenie człowieka do Chrystusa i uświadomienie mu grzechu. Miało zostać zastąpione nowym przymierzem, które przebacza niegodziwość.

Ale Bóg znalazł winę w ludze i powiedział: „Nadchodzi czas – wyrocznia Pana – kiedy zawrę nowe przymierze z domem Izraela i domem Judy. Nie będzie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, gdy ująłem ich za rękę, aby wyprowadzić ich z Egiptu, ponieważ nie dotrzymali mojego przymierza i odwróciłem się od nich – wyrocznia Pana. „To jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po tym czasie – wyrocznia Pana. Włożę moje prawa w ich umysły i napiszę je na ich sercach. Będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Już nikt nie będzie uczył swego bliźniego ani nikt swego brata, mówiąc: „Poznajcie Pana”, bo wszyscy mnie poznają, od najmniejszego do największego. Bo przebaczę im niegodziwość i nie będę już więcej pamiętał ich grzechów.” „Nazywając to przymierze «nowym», uczynił pierwsze przymierzem przestarzałym; a to, co przestarzałe i starzejące się, wkrótce zniknie.” (Hebrajczyków 8:8-13).

Kiedy Jezus przyszedł, głosił przesłanie pokuty, przesłanie Bożej łaski oraz wiary, miłości i pojednania. Jego misją było „wypełnienie woli Tego, który Mnie posłał, i dokończenie Jego dzieła”. (Jana 4:34).

Jezus otworzył drogę do uzyskania przebaczenia grzechów, chętnie oddając swoje życie jako jedyną ofiarę przebłagalną za NASZE grzechy wszystkim, którzy w Niego wierzą i którzy „całym sercem byli posłuszni formie nauczania, której zostaliście powierzeni”. (Rzymian 6:17).

„Ale Pismo oświadcza, że cały świat jest więźniem grzechu, aby to, co zostało obiecane, dane przez wiarę w Jezusa Chrystusa, zostało dane wierzącym. Zanim przyszła ta wiara, byliśmy więźniami prawa, zamknięci do czasu objawienia się wiary. Zatem ustanowiono prawo, które miało nas doprowadzić do Chrystusa, abyśmy mogli zostać usprawiedliwieni z wiary. Teraz, gdy przyszła wiara, nie jesteśmy już pod nadzorem Prawa”.(Galacjan 3:22-25).

„A was, którzy umarliście z powodu upadków i nieobrzezania waszego ciała, razem z nim ożywił, przebaczywszy wam wszystkie przewinienia i wymazując pismo wymagań, które było przeciwko nam i było nam przeciwne. I usunął go z drogi, przybijając go do krzyża.”(Kolosan 2:13-14).

Boża miłość i miłosierdzie zapewniły doskonałą krwawą ofiarę w Jego Synu. Śmierć Chrystusa ustanowiła „nowe przymierze”, zapewniając przebaczenie grzechów i wolność od grzechu

wszystkim, którzy posłuchają wezwania do pokuty i posłuszeństwa. (Przeczytaj Hebrajczyków 9:16-28).

„Jeśli naprawdę przestrzegasz królewskiego prawa zawartego w Piśmie Świętym: «Kochaj bliźniego swego jak siebie samego», postępujesz słusznie. Jeśli jednak faworyzujesz, grzeszysz i jesteś karany przez prawo jako przestępca. Kto bowiem przestrzega całego Prawa, a mimo to potknie się w jednym miejscu, jest winny złamania całego Prawa. Bo Ten, który powiedział: „Nie cudzołóż”, powiedział także: „Nie zabijaj”. Jeśli nie cudzołożysz, ale popełniasz morderstwo, jesteś przestępcą. Mówcie i postępujcie jak ci, którzy będą sądzeni przez prawo, które daje wolność, bo sąd bez miłosierdzia spotka każdego, kto nie był miłosierny. Miłosierdzie zwycięża nad sądem!”(Jakuba 2:8-13).

Koniec komentarzy na temat „Porozumienia”

Po wyzwoleniu z niewoli egipskiej i otrzymaniu ziemi mlekiem i miodem płynącej, Izraelem rządili sędziowie wybrani przez Boga. Ale Izraelici chcieli być jak wszystkie otaczające ich narody. Odrzucili Boga i chcieli króla. Zatem Bóg dał im króla; Saul. Rządził według tego, czego chciał lud – według opinii – a nie jako posłuszny sługa Boży. Dlatego Samuel na polecenie Boga namaścił Dawida na króla, który będzie mu posłuszny. Wiele razy Dawid musiał uciekać przed Saulem, ponieważ Saul go ścigał niczym pospolity przestępca pragnący go zabić. Jednak pomimo tego Dawid nie chciał zrobić nic przeciwko pomazańcowi Bożemu.

Po śmierci Saula królem został Dawid. Bóg powiedział o Dawidzie: „Znalazłem Dawida, syna Jessego, męża według mego serca; zrobi wszystko, czego od niego żądam. Z potomstwa tego człowieka Bóg wywiódł Izraelowi Jezusa Zbawiciela, zgodnie z obietnicą.” (Dzieje 13:22-23).

Pewnego razu ludzie Dawida znaleźli się w stadzie bardzo bogatego człowieka imieniem Nabal i tam postępowali z nim honorowo, chroniąc go, nie znęcając się nad jego pasterzami ani nie zabierając niczego, co do niego należało. Później Dawid był w pobliżu, jego ludzie byli głodni i potrzebowali jedzenia, więc Dawid poprosił o pomoc, ale Nabal, gburowaty człowiek znany ze swojego podłego postępowania, odmówił prośbie Dawida w sposób ostry i lekceważący. Dawid bardzo się rozgniewał, chcąc go zabić, ale okazał skruchę i pozwolił Bogu dokonać swego wyroku.

Ale nie wszystko w życiu Dawida było pobożne. Zamiast iść na bitwę ze swoją armią, pozostał w domu. Tam ujrzał piękną kobietę, pożądał jej i posłał po nią, aby zaspokoić jego przyjemności seksualne, łamiąc przymierze małżeńskie - cudzołóstwo. Dowiedziała się, że jest w ciąży z nim; Dawid nakazał zamordowanie jej męża, aby zatuszować swój grzech. Straszny? Tak! Podobać się Bogu? NIE! Dawid pragnął cielesnego zaspokojenia i poddał się pokusie. Bardzo cierpiał za ten grzech. Jednak w konfrontacji z Natanem, posłańcem Boga, przyznał się do swojej niegodziwości, okazał skruchę i błagał o przebaczenie. Chociaż otrzymał przebaczenie, nadal poniósł konsekwencje swoich grzesznych czynów.

Komentarz kompilatora:Bez wątpienia szczerza postawa Dawida, jego wyrzuty sumienia i pragnienie przebaczenia, aby pojednać się z Bogiem, są powodem, dla którego Bóg powiedział: „Znalazłem Dawida, syna Jessego, męża według Mojego serca, który wykona całą moją wolę.” (Dzieje 13:22). Zakończ komentarz.

Komentarz kompilatora:Taka jest dzisiaj sytuacja każdego. Wszyscy zgrzeszyliśmy i aby pojednać się z Bogiem, potrzebujemy odpowiedniego podejścia do naszego grzechu. Zakończ komentarz

Bóg obiecał Dawidowi, że jeden z jego potomków zasiądzie na jego tronie na zawsze, nawiązując do Jezusa, Chrystusa, którego królestwu nie będzie końca. To był Chrystus; bez grzechu, był całkowicie posłuszny Bogu i chętnie oddał swoje życie jako ofiarę pojednawczą za nas, wypełniając w ten sposób Bożą obietnicę daną Dawidowi i Abrahamowi.

Bóg przemawiał bezpośrednio do Adama, Noego, Abrahama, Izaaka i Jakuba w epoce, którą wielu nazywa „wiekiem patriarchów”. Podczas ustanawiania narodu izraelskiego Bóg rozmawiał z Mojżeszem, Jozuem, a następnie z ich sędziami. Podczas gdy Samuel był sędzią, lud zbuntował się przeciwko Bożemu przywództwu, żądając króla. Za panowania królów Bóg przekazał swoje przesłanie za pośrednictwem ludzi, których nazywamy „prorokami”. Wszyscy prorocy przekazali Boże przesłanie dzieciom Izraela, ale nie wszyscy przekazali proroctwa o nadchodzącym Mesjaszu. Przez setki lat spisano ponad 50 proroctw różnych proroków, a wszystkie spełniły się w Jezusie.

Poniżej wymieniono kilka proroctw i ich spełnienie w Nowym Testamencie.

Malachiasza 3:1 "Uważaj! Wysyłam mojego posłańca, a on przygotuje przede mną drogę. Wtedy nagle Pan, którego szukasz, przyjdzie do swojej świątyni. On jest posłańcem przymierza, którego pragniecie. Uważaj! On nadchodzi!" mówi Pan Zastępów Niebieskich."

Mateusza 2:1-2, „Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i zapytali: «Gdzie jest ten, który się narodził, król Żydów? Widzieliśmy jego gwiazdę na wschodzie i przyjdźcie i oddajcie mu pokłon».

Rodzaju 49:10, „Nie odejdzie berło od Judy ani laska spomiędzy jego stóp, dopóki nie przyjdzie mu danina; i jemu będzie posłuszeństwo narodów”.

Łukasza 3:23 - 38 Genealogia Jezusa śledzi Jego rodowód od Dawida aż do Adama.

Jeremiasza 23:5, „Oto idą dni – wyrocznia Pana – w których wzbudzę Dawidowi odrośl sprawiedliwą, a on będzie królował jako król i postępował mądrze, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi”.

Mateusza 1:1 To jest zapis życia Jezusa Mesjasza, syna Dawida, syna Abrahama.

Izajasza 7:13-14 I rzekł: "Słuchajcie więc, domu Dawida! Czy to za mało dla was, aby męczyć ludzi, że męczycie i mojego Boga? Dlatego sam Pan da wam znak. Oto Dziewica pocznie i porodzi syna, i nazwiesz go imieniem Immanuel, co znaczy Bóg z nami".

Mateusza 1:18 W ten sposób odbyły się narodziny Jezusa Mesjasza. Kiedy jego matka, Maria, była zaręczona z Józefem, zanim zamieszkali razem, Duch Święty odkrył, że jest ona brzemienna.

Łukasza 1:31-33 Setki lat później anioł Gabriel powiedział Dziewicy Marii, że urodzi syna i „nazwie go imieniem Jezus”. Będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca, Dawida, i będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca”.

Micheasza 5:2 „Ale ty, Betlejem Efrata, które jesteś za małe, aby należeć do rodów Judy, z ciebie wyjdzie mi ten, który będzie władcą w Izraelu, którego pochodzenie jest od dawnych, od starożytnych dni.”

Mateusza 2:1-6 „Po narodzinach Jezusa w Betlejem w Judei, za czasów króla Heroda... Król Herod... zwołał wszystkich arcykapłanów ludu i nauczycieli Prawa i zapytał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. „W Betlejem w Judei” – odpowiedzieli.

Zachariasza 9:9 „Raduj się wielce, córko Syjonu! Krzycz głośno, córko jerozolimska! Oto twój król przychodzi do ciebie; sprawiedliwy i mający zbawienie, on jest pokorny i dosiada osła, osłęcia, źrebięcia osłicy”.

Mateusza 21:6-7 „I poszli uczniowie, i uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przyprowadzili osła i osłę, i włożyli na nie swoje szaty; i usiadł na nim.”

Izajasza 53:5 „Ale on został zraniony za nasze przestępstwa, został starty za nasze winy; kara naszego pokoju spadła na niego; a jego ranami jesteśmy uzdrowieni”.

Mateusza 27:26 „Wtedy wypuścił im Barabasza; lecz Jezusa ubiczował i wydał na ukrzyżowanie”.

Izajasza 53:7 „Był uciskany i uciskany, a nie otworzył ust swoich; jak baranek prowadzony na rzeź i jak owca, która milczy przed tymi, którzy ją strzygą, tak nie otworzył ust swoich”.

Mateusza 27:12-14 „Gdy Jezus był oskarżany przez arcykapłanów i starszych, nie odpowiedział. Wtedy Piłat zapytał go: „Nie słyszysz, jakie zarzuty ci stawiają?” Ale Jezus w ogóle nie odpowiedział, co bardzo zdziwiło namiestnika”.

Izajasza 53:9 „I uczynili jego grób wraz z niegodziwym i bogatym w chwili jego śmierci, chociaż nie dopuścił się przemocy i nie było podstępów w jego ustach”.

Mateusza 27:57-60 „Późnym wieczorem przybył z Arymatei bogaty człowiek. Miał na imię Józef i został uczniem Jezusa. Poszedł do Piłata i poprosił o ciało Jezusa, a Piłat nakazał to zrobić. Józef wziął więc ciało i owinął je w czyste prześcieradło. Następnie umieścił je w swoim nowym grobowcu, który wykuł w skale. Zatoczywszy duży kamień u drzwi grobowca, odszedł.”

Rozdział 3.

Chrystus – Obietnica Boża.

Odkąd Adam i Ewa zgrzeszyli, co doprowadziło do ich upadku z doskonałej więzi z Bogiem, człowiek potrzebuje pojednania z Bogiem. Potrzebował zmycia swoich grzechów i usunięcia winy. W idealnym czasie i dzięki działaniu Ducha Świętego Bóg stał się ciałem, aby zamieszkać wśród ludzi. Duch Święty dokonał cudu, pozwalając Maryi zająć w ciążę bez współzycia płciowego z mężczyzną. Anioł Gabriel oznajmił Marii, a później anioł Józefowi, w jaki sposób Bóg użyje ich, aby sprowadzić na ziemię Mesjasza, pomazańca Bożego, aby zbawić ludzkość od grzechów. Obydwoje byli gotowi zostać sługami Boga bez względu na to, jak ludzie będą traktować ich i ich syna Jezusa i co o nich powiedzą. Chcieli jedynie być posłuszni Bogu i być używani przez Boga.

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Na początku był z Bogiem. Przez Niego wszystko się stało; bez Niego nic nie powstało, co zostało uczynione. W Nim było życie, a to życie było światłością ludzi. Światło świeci w ciemności, ale ciemność go nie zrozumiała. Przyszedł człowiek posłany od Boga; miał na imię Jan. Przyszedł jako świadek, aby złożyć świadectwo o tym świetle, aby przez Niego wszyscy ludzie uwierzyli. On sam nie był światłem; przyszedł tylko jako świadek światła. Na świat przyszło prawdziwe światło, które oświeca każdego człowieka. Był na świecie i chociaż świat powstał przez Niego, świat Go nie rozpoznał. [...] Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Widzieliśmy Jego chwałę, chwałę Jedynego, który od Ojca przyszedł, pełen łaski i prawdy”.(Jana 1:1-10, 14)

Jan głosił chrzest na pokutę i mówiło się, że cała Juda przyszła do Jana, aby przyjąć chrzest. (baptizo, greckie słowo oznaczające zanurzenie). „A niektórzy wysłani faryzeusze pytali go, pytając: «Dlaczego więc chrzczysz, skoro nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem, ani prorokiem?» „Ja chrzczę wodą” – odpowiedział Jan – „ale wśród was stoi ktoś, kogo nie znacie. To Ten, który po mnie idzie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów.”

„Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan, aby przyjąć chrzest od Jana. Ale Jan próbował go powstrzymać, mówiąc: «Ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus odpowiedział: «Niech tak będzie teraz; wypada nam to czynić, aby wypełnić wszelką sprawiedliwość. Wtedy Jan się zgodził.” A gdy Jezus przyjął chrzest, natychmiast wyszedł z wody i oto otworzyły się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na

Niego; i oto głos z nieba mówiąc: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie».(Mateusza 3:13-17).

Komentarz:Potwierdziło to słowa Jana przed przyjściem Jezusa do chrztu, „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata!”

Po chrzcie „Jezus pełen Ducha Świętego, został zaprowadzony przez Ducha na pustynię i gdzie przez czterdzieści dni był kuszony przez diabła. Przez te dni nic nie jadł, a pod koniec tych dni poczuł głód”. (Łukasz 4:1-2) Wtedy diabeł kusił Go we wszystkim tak, jak my jesteśmy kuszeni:

- Pragnienie jedzenia – pożądlivość ciała,
- Pragnienie władzy – duma życia,
- Pragnienie rzeczy – pożądlivość oka.

Jezus stawiał czoła każdemu wyzwaniu i pokusie, nie poddając się i stwierdzając, że „jest napisane”. Następnie diabeł odszedł na bardziej dogodny czas.

Jezus opuścił teren, na którym był kuszony, i „w mocy Ducha powrócił do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. Nauczał w ich synagogach i wszyscy go chwalili. Udał się do Nazaretu, gdzie się wychował, i w dzień szabatu wszedł według swego zwyczaju do synagogi. I wstał, żeby przeczytać. Wręczono mu zwój proroka Izajasza. Rozwinąwszy go, znalazł miejsce, gdzie było napisane:

„Duch Pański nade mną, gdyż namaścił mnie, abym ubogim głosił dobrą nowinę. Postął mnie, abym głosił więźniom wolność, a niewidomym odzyskanie wzroku, abym uciśnionych wypuścił na wolność i abym ogłosił rok łaski od Pana.

Następnie zwinął zwój, oddał go słudze i usiadł. Oczy wszystkich w synagodze były w niego utkwione, a on zaczął do nich mówić: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście». Wszyscy dobrze się o nim wypowiadali i byli zdumieni łaskawymi słowami, które wychodziły z jego ust. „Czy to nie jest syn Józefa?” zapytali. [...] (Mówił do nich dalej i) wszyscy ludzie w synagodze byli wściekli, gdy to usłyszeli. Wstali, wypędzili go za miasto i zaprowadzili na szczyt góry, na której zbudowano miasto, aby rzucić go z urwiska. On jednak przeszedł przez tłum i poszedł swoją drogą.”(Łukasza 4:14-22, 29-30).

Po krótkiej rozmowie z Samarytanką, która przyszła zaczerpnąć wody do studni Jakuba, kobieta powiedziała Jezusowi: „Wiem, że Mesjasz” (zwany Chrystusem) „przychodzi. Kiedy przyjdzie, wszystko nam wyjaśni.” Następnie Jezus oznajmił: „Ja, który z wami rozmawiam, nim jestem”.(Jana 4:7-26).

We właściwym czasie Jezus zacznie udowadniać wszystkim, że jest Bogiem, który przyszedł na ziemię, aby żyć wśród ludzi, stając się doskonałą ofiarą za grzechy człowieka. Dokonał tego

poprzez doskonałe życie, jakie prowadził i cuda, których dokonywał otwarcie przed wielkimi tłumami.

Jezus nie otrzymał żadnego formalnego wykształcenia w szkołach rabinicznych. Jednak ludzie uznali, że przemawiał z autorytetem, a nie jak inni przywódcy religijni; rabini, kapłani, faryzeusze i uczeni w Piśmie. Jezus w swoich uwagach bardzo wyraźnie określił tych „uczonych ludzi” jako obłudników i ślepych przewodników, ponieważ ich serca, umysły i postawy były tak dumne, aroganckie, wyniosłe, zazdrosne i nie cofnęły się przed niczym, aby utrzymać swoje miejsce w świecie. społeczeństwo. Przypisywali nawet wiele Jego cudów Diabłu, zamiast oddawać chwałę Bogu.

Pewnego razu zatrzymał kondukt pogrzebowy, aby przywrócić do życia jedyne dziecko wdowy. Uzdrawiał ludzi, którzy przez całe życie byli niewidomi lub kalekami, o czym wiedzieli wszyscy w mieście. Na koniec udał się na cmentarz, otworzył grób i przywrócił do życia rozkładające się już ciało. Wszystkie te stwierdzenia i cuda udowodniały uczciwym i szczerym ludziom, że Jezus był Synem Bożym. Oni uwierzyli.

„To, co było od początku, Chrystus, co słyszeliśmy, co na własne oczy widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego dotknęły nasze ręce – to głosimy w odniesieniu do Słowa życia. Pojawiło się życie; widzieliśmy i świadczymy o tym, i głosimy wam życie wieczne, które było u Ojca i nam się ukazało”.(1 Jana 1:1-2).

To w Chrystusie zostajemy pojednani z Bogiemalbowiem „Jezus odpowiedział: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie” (Jana 14:6).

Dlatego Chrystus musi być Dobrą Nowiną.

Zanim orędzie „Dobrej Nowiny” stało się dostępne, konieczne było przebłaganie za grzechy. Jezus, który prowadził bezgrzeszne życie, dobrowolnie oddał swoje życie, zgodnie z wymaganiami „krwawej ofiary”. Dlatego Dobra Nowina Jezusa daje człowiekowi możliwość przyjęcia lub odrzucenia Bożej oferty przebaczenia i zbawienia.

„Gdy Jezus skończył się modlić, wyszedł ze swoimi uczniami i przeszedł przez dolinę Cedronu. Po drugiej stronie był gaj oliwny, do którego weszli on i jego uczniowie. Judasz zaś, który go wydał, znał to miejsce, gdyż Jezus często się tam spotykał ze swoimi uczniami. Zatem Judasz przybył do gaju, prowadząc oddział żołnierzy i niektórych urzędników arcykapłanów i faryzeuszy. Nieśli pochodnie, latarnie i broń. Jezus wiedząc wszystko, co go czeka, wyszedł i zapytał ich: Kogo chcecie? „Jezus z Nazaretu” – odpowiedzieli. „Ja nim jestem” – powiedział Jezus. [...] Wtedy oddział żołnierzy wraz ze swoim dowódcą i urzędnikami żydowskimi aresztował Jezusa. Związali go i przyprowadzili najpierw do Annasza, który był w tym roku teściem Kajfasza, arcykapłana. [...] W międzyczasie arcykapłan wypytywał Jezusa o jego uczniów i jego nauczanie. „Mówiłem otwarcie do świata” – odpowiedział Jezus. „Zawsze nauczałem w synagogach lub w świątyni,

gdzie gromadzą się wszyscy Żydzi. Nic nie powiedziałem w tajemnicy. Dlaczego mnie przesłuchujesz? Zapytaj tych, którzy mnie słyszeli. Z pewnością wiedzą, co powiedziałem. Gdy Jezus to powiedział, jeden ze znajdujących się w pobliżu urzędników uderzył go w twarz. — Czy tak odpowiadasz arcykapłanowi? zażądał. „Jeśli powiedziałem coś złego” – odpowiedział Jezus, „złóż świadectwo, co jest złego”. Ale jeśli powiedziałem prawdę, dlaczego mnie uderzyłeś? Następnie Annasz wysłał go jeszcze związanego do arcykapłana Kajfasza. [...] Następnie Żydzi zaprowadzili Jezusa od Kajfasza do pałacu rzymskiego namiestnika. [...] Następnie Piłat wrócił do pałacu, przywołał Jezusa i zapytał go: «Czy jesteś królem żydowskim?». ... „Czy to twój własny pomysł” – zapytał Jezus, „czy też inni rozmawiali z tobą o mnie?” „Czy jestem Żydem?” Piłat odpowiedział. „To wasz lud i wasi arcykapłani wydali mi was. Co takiego zrobicieś? Jezus powiedział: „Moje królestwo nie jest z tego świata”. Gdyby tak było, moi słudzy walczyliby, aby zapobiec mojemu aresztowaniu przez Żydów. Ale teraz moje królestwo jest z innego miejsca. - Zatem jesteś królem! powiedział Piłat. Jezus odpowiedział: «Masz rację, mówiąc, że jestem królem. Rzeczywiście po to się urodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Wszyscy, którzy stoją po stronie prawdy, mnie słuchają».(Jana 18:1-5, 12-13, 19-24, 28, 33-37).

Piłat wyszedł ponownie do Żydów i powiedział: „Nie znajduję podstaw do oskarżenia go. [...] Czy chcecie, abym uwolnił „króla żydowskiego”? Krzyczeli: „Nie, nie on!”. [...] Wtedy Piłat wziął Jezusa i kazał go ubiczować. Żołnierze splotli koronę cierniową i włożyli ją na Jego głowę.” (Jana 18:38-19:2).

Komentarz kompilatora:Przygotowania do biczowania (chłosty) prowadzono, gdy z więźnia rozebrano ubranie i przywiązano mu ręce do słupa nad głową. Wątpliwe jest, czy Rzymianie podjęliby jakąkolwiek próbę przestrzegania prawa żydowskiego w tej kwestii, ale Żydzi mieli starożytne prawo zabraniające więcej niż czterdziestu batów. Zakończ komentarz.

„W końcu Piłat wydał Go w ich ręce na ukrzyżowanie. Żołnierze więc zajęli się Jezusem. Niosąc swój krzyż, wyszedł na miejsce Czaszki (które po aramejsku nazywa się Golgota). Tutaj ukrzyżowali jego, a wraz z nim dwóch innych – po jednym z każdej strony i Jezusa pośrodku. Piłat kazał przygotować ogłoszenie i przymocować je do krzyża. Było na nim napisane: JEZUS Z NAZARETU, KRÓL ŻYDÓW. Znak ten czytało wielu Żydów, gdyż miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, znajdowało się blisko miasta, a znak był napisany po aramejsku, po łacinie i po grecku. Arcykapłani żydowscy protestowali przed Piłatem: „Nie pisz «Król Żydów», lecz że ten człowiek podawał się za króla Żydów”. Piłat odpowiedział: «Co napisałem, to napisałem»».(Jana 19:16-22).

„Od godziny szóstej aż do godziny dziewiątej ciemność ogarnęła całą ziemię. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eloi, Eloi, lama sabachthani? - co oznacza: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścić?” [...] Gdy Jezus ponownie zawołał donośnym głosem, oddał ducha. W tej chwili zasłona świątyni rozdarła się na dwoje od góry do dołu. Ziemia się zatrzęsała i

skaty popękały. Groby się otwały i ciała wielu świętych, którzy zmarli, zostały wskrzeszone do życia. Wyszli z grobowców, a po zmartwychwstaniu Jezusa weszli do świętego miasta i ukazali się wielu ludziom. Gdy setnik i ci, którzy z nim strzegli Jezusa, zobaczyli trzęsienie ziemi i wszystko, co się wydarzyło, przestraszyli się i zawołali: «Na pewno był Synem Bożym!»”(Mateusza 27:45-46, 50-54).

Komentarz kompilatora:Jan dodaje: „Później wiedząc, że wszystko się już dokonało i aby wypełniło się Pismo, Jezus rzekł: «Pragnę». Stał tam dzban octu winnego, więc namoczyli w nim gąbkę, położyli ją na łożdźce hizopu i podnieśli do ust Jezusa. Gdy Jezus wypił napój, rzekł: «Wykonało się». To powiedziawszy skłonił głowę i wyzionął ducha”. (Jana 19:28-30). Zakończ komentarz.

Komentarz kompilatora::Zastona oddzielająca Miejsce Święte od Najświętszego – gdzie była Boża obecność przed niewolą babilońską – została rozdarta od góry do dołu, pozwalając każdemu Żydowi zobaczyć i mieć dostęp do Miejsca Najświętszego. Znaczące jest to, że kurtyna została oderwana od góry, co wskazuje, że nie została wykonana przez człowieka. Zakończ komentarz.

. Komentarz kompilatora:„Ale teraz w Chrystusie Jezusie wy, wszyscy nie-Żydzi, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa. Albowiem on sam jest naszym pokojem, który uczynił z dwojga jedno i zniszczył barierę, mur oddzielający wrogość, znosząc w swoim ciele Prawo wraz z jego przykazaniami i przepisami”.(Efezjan 2:13-15). Zakończ komentarz

„Ponieważ Żydzi nie chcieli, aby w szabat ciała pozostawiano na krzyżach, poprosili Piłata, aby połamano mu nogi i zdjął ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali nogi pierwszemu człowiekowi ukrzyżowanemu z Jezusem, a potem drugiemu. Kiedy jednak przyszli do Jezusa i stwierdzili, że już nie żyje, nie łamali Mu goleni. Zamiast tego jeden z żołnierzy przebił włócznią bok Jezusa, powodując nagły wypływ krwi i wody. Człowiek, który to widział, dał świadectwo i świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę i świadczy, abyście i wy uwierzyli. Stało się to, aby wypełniło się Pismo: «Żadna z jego kości nie zostanie złamana» i jak mówi inne Pismo: «Będą patrzeć na tego, którego przebili»”.(Jana 19:31-37).

„Później Józef z Arymatei poprosił Piłata o ciało Jezusa. Józef był uczniem Jezusa, ale potajemnie, bo bał się Żydów. Za pozwoleniem Piłata przyszedł i zabrał ciało. Towarzyszył mu Nikodem, człowiek, który wcześniej odwiedził Jezusa nocą. Nikodem przyniósł mieszaninę mirry i aloesu, około siedemdziesięciu pięciu funtów. Wzięli ciało Jezusa i obydwaj owinęli je wraz z wonnościami w paski płótna. Było to zgodne z żydowskimi zwyczajami pochówku. Na miejscu ukrzyżowania Jezusa był ogród, a w ogrodzie nowy grób, w którym jeszcze nikt nie był złożony. [...] Zatoczył duży kamień przed wejście do grobowca i odszedł.”(Jana 19:38-42; Mateusza 27:60).

„Po upływie szabat u Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Salome zakupiły wonności, aby pójść namaścić ciało Jezusa. Bardzo wcześnie pierwszego dnia tygodnia, tuż po wschodzie słońca, szli do grobowca i pytali siebie nawzajem: Kto odsunie kamień od wejścia do grobowca? Kiedy jednak spojrzeli w górę, zobaczyli, że kamień, który był bardzo duży, został odsunięty. A gdy weszły do grobowca, ujrzały młodzieńca ubranego w białą szatę, siedzącego po prawej stronie, i przeraziły się. „Nie martw się” – powiedział. „Szukacie Jezusa Nazareńskiego, ukrzyżowanego. On powstał! Nie ma go tutaj. Spójrz na miejsce, gdzie go położyli. Ale idźcie i powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: On idzie przed wami do Galilei. Tam go zobaczysz, tak jak ci powiedział. Drżące i oszołomione kobiety wyszły i uciekły od grobu. Nikomu nic nie mówili, bo się bali”.(Marka 16:1-8)

Komentarz kompilatora: Mateusz opowiedział, że było gwałtowne trzęsienie ziemi, gdyż anioł Pański zstąpił z nieba i udawszy się do grobu, odsunął kamień i usiadł na nim. (Mateusza 28:3).
Zakończ komentarz.

„Lecz Maria stała na zewnątrz grobowca i płakała. Kiedy tak płakała, pochyliła się, żeby zajrzeć do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa, jednego u głowy, drugiego u nóg. Zapytali ją: «Niewiasto, dlaczego płaczesz?» „Zabrano mojego Pana” – powiedziała – „i nie wiem, gdzie Go położyli”. W tym momencie odwróciła się i zobaczyła stojącego Jezusa, ale nie zdawała sobie sprawy, że to był Jezus. „Kobieto” – powiedział – „dlaczego płaczesz? Kogo szukasz? Myśląc, że to ogrodnik, powiedziała: „Panie, jeśli ty go wyniosłeś, powiedz mi, gdzie go położyłeś, a ja go dostanę”. Jezus rzekł do niej: „Maryjo”. Odwróciła się do niego i zawołała po aramejsku: „Rabboni!” czyli Nauczyciel). Jezus powiedział: Nie zatrzymujcie mnie, bo jeszcze nie wróciłem do Ojca. Zamiast tego idź do moich braci (braci) i powiedz im: «Wracam do mojego Ojca i waszego Ojca, do mojego Boga i waszego Boga.» Maria Magdalena poszła do uczniów z nowiną: «Widziałam Pana!» I powiedziała im, że jej to powiedział”.(Jana 20:11-18).

„Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, kiedy uczniowie byli razem, a drzwi były zamknięte ze strachu przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pomiędzy nimi i rzekł: «Pokój wam!» To powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uczniowie bardzo się uradowali, gdy ujrzeli Pana. Jeszcze raz Jezus powiedział: „Pokój wam!” Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja posyłam ciebie. I wtedy tchnął na nich, i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego”. Jeżeli przebaczycie komuś jego grzechy, są mu odpuszczone; jeśli im nie przebaczycie, nie będzie im przebaczone.”(Jana 20:19-23).

Chrystus, „Syn Boga żywego” (Mateusz 16:15, 16), powiedział swoim uczniom, że stworzy grupę „wywołanych ludzi” (kościół), których Bóg utworzy w Królestwie, które przyjdzie z mocą podczas życia jakiegoś prezentu.

Bardziej szczegółowo określił czas nadejścia Jego Królestwa, kiedy „powiedział do nich: «Zaprawdę powiadam wam, niektórzy z tych, którzy tutaj stoją, nie zazną śmierci, zanim nie ujrzą królestwa Bożego nadchodzącego w mocy»” (Marek 9). :1).

Komentarz kompilatora:Dlatego widzimy, że Chrystus miał założyć swój kościół za życia niektórych swoich słuchaczy. Zakończ komentarz.

Wkrótce po tym, jak Jezus powiedział Judaszowi, że Go zdradzi, powiedział: „Wy jesteście tymi, którzy wspierali mnie w moich próbach. I przekazuję wam królestwo, jak i mnie przekazał je mój Ojciec, abyście w moim królestwie jedli i pili przy moim stole oraz zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela.” (Łk 22,28- 30).

Komentarz:Niektórzy wierzą, że apostołowie zostali umieszczeni w kościele Chrystusa w tym czasie, gdy On wyznaczył im swoje Królestwo.

Gdy był już gotowy powrócić do Boga Ojca, „podszedł do nich Jezus i rzekł: «Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Dlatego idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Pana. Ojca i Syna, i Ducha Świętego, i ucząc ich przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. Zaprawdę, jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».(Mateusza 28:18-20).

„Powiedział im: Idźcie na cały świat i głosźcie dobrą nowinę całemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony.”(Marka 16:15-17).

„W mojej poprzedniej książce, Teofilu, pisałem o wszystkim, co Jezus zaczął czynić i nauczać aż do dnia, w którym został wzięty do nieba, po udzieleniu przez Ducha Świętego poleceń wybranym przez siebie apostołom. Po swoich cierpieniach ukazał się tym ludziom i dał wiele przekonujących dowodów na to, że żyje. Ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. Któregoś razu, gdy z nimi jadł, dał im takie polecenie: „Nie opuszczajcie Jerozolimy, ale czekajcie na dar, który obiecał mój Ojciec, o którym słyszeliście, co mówiłem. Bo Jan chrzczył wodą, ale wy za kilka dni zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym. Kiedy więc się spotkali, zapytali go: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi?»”.

„Powiedział im: „Nie wasza to rzecz znać czasy i daty, które Ojciec ustalił swoją władzą. Ale otrzymacie moc, gdy Duch Święty zstąpi na was; i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi. A gdy to powiedział, został wzięty w górę na ich oczach i obłok zakrył Go przed ich wzrokiem”.

„Gdy szedł, patrzyli uważnie w niebo, gdy nagle stanęli obok nich dwaj mężczyźni ubrani na biało. „Mężowie galilejscy” – powiedzieli – „dlaczego stoicie i patrzycie w niebo? Ten sam Jezus, który został wzięty od was do nieba, powróci w taki sam sposób, w jaki widzieliście Go idącego do nieba. Potem wrócili do Jerozolimy ze wzgórza zwanego Górą Oliwną, oddalonego od miasta o dzień drogi w szabat. Kiedy dotarli na miejsce, udali się na górę do pokoju, w którym mieszkali. Obecni byli Piotr, Jan, Jakub i Andrzej; Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz; Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Zelota, i Judasz, syn Jakuba. Wszyscy jednoczyli się stale na modlitwie, razem z kobietami i Marią, matką Jezusa, i z jego braćmi”.(Dzieje Apostolskie 1:1-14).

Komentarz kompilatora:Po grzechu Adama i Ewy po raz pierwszy człowiekowi wkrótce otworzy się droga do pojednania z Bogiem. Zakończ komentarz.

Chociaż Jezus objawia się w Biblii, poza Biblią istnieje wiele dowodów potwierdzających, że Jezus jest postacią historyczną, taką, jaką przedstawia go Biblia. Te zewnętrzne pisma starożytnych historyków potwierdzają to, co mówi o nim Biblia i pochodzą od Edwarda C. Whartona z jego książki „Chrześcijaństwo: jasny przypadek historii”.

Thallus, historyk urodzony w Samarytaninie, który mieszkał i pracował w Rzymie około roku 52 n.e., był cytowany przez Juliusza Afrykańskiego, chrześcijańskiego chronografa końca II wieku. „Tallus w trzeciej księdze swoich historii wyjaśnia tę ciemność jako zaćmienie słońca”. Afrykanin wyraził swój sprzeciw wobec raportu, argumentując, że zaćmienie słońca nie może nastąpić podczas pełni księżyca, jak to miało miejsce, gdy Jezus zmarł w czasie Paschy. Siła odniesienia do Tallusa polega na tym, że okoliczności śmierci Jezusa były znane i omawiane w Cesarskim Mieście już w połowie pierwszego wieku. Fakt ukrzyżowania Jezusa musiał być już wówczas dość dobrze znany, do tego stopnia, że niewierzący, tacy jak Thallus, uważali za konieczne wyjaśnienie materii ciemności jako zjawiska naturalnego. ... Jak na ironię, wysiłki Thallusa stały się głównym nurtem dowodu historycznego na rzecz Jezusa i wiarygodności relacji Marka o ciemnościach po jego śmierci, która stwierdza: „O godzinie szóstej ciemność ogarnęła całą ziemię aż do godziny dziewiątej.” (Marka 15:33).

Mara bar-Serapion

W rękopisie znajdującym się w British Museum zachował się tekst listu wysłanego do jego syna przez Syryjczyka imieniem Mara Bar-Serapion, w którym on, mówiąc o Jezusie, stwierdził, że mądry król nie umarł na dobre; żył w nauce, którą dał.

Korneliusz Tacyt

Rzymski historyk żyjący od około 50 do 100 roku n.e. pisał o ogniu Nerona. „W konsekwencji, aby pozbyć się doniesień, Neron przypieczętował winę i poddał najwspanialsze tortury klasie znienawidzonej za swoje obrzydliwości, zwanej przez ludność chrześcijanami. Chrystus, od którego wzięto się imię, poniósł surową karę podczas panowania Tyberiusza z rąk jednego z naszych prokuratorów, Poncjusza Piłata.

Pliniusz Secundus

Rzymski namiestnik w roku 112 n.e. napisał do cesarza Trajana: „Oni (chrześcijanie) mieli zwyczaj spotykać się w pewien ustalony dzień przed wschodem słońca, kiedy śpiewali hymn Chrystusowi jako Bogu i związywali się uroczystą przysięgą, że nie popełnią żadnego niegodziwy uczynek... po którym mieli zwyczaj rozłączać się, a następnie spotykać ponownie, aby spożywać posiłek, ale

zwykłego

rodzaju.

Septoniusz

Analitik i urzędnik dworski Domu Cesarskiego za panowania Hadriana napisał o roku 120 n.e. w Żywocie Klaudiusza. „Ponieważ Żydzi czynili ciągłe zamieszki za namową Chrestusa, Klaudiusz wypędził ich z Rzymu

Józef Flawiusz był historykiem rzymsko-żydowskim z I wieku n.e., który urodził się w Jerozolimie — wówczas części rzymskiej Judei — w roku 33 n.e. Józef Flawiusz ma interesującą obserwację. „I powstał mniej więcej w tym czasie Jezus, człowiek mądry, jeśli w ogóle można go nazwać człowiekiem, bo był czyniącym cuda, nauczycielem ludzi, którzy z upodobaniem przyjmują prawdę. Pozyskał wielu Żydów, a także wielu Greków. Ten człowiek był Mesjaszem. A kiedy Piłat skazał go na krzyż za namową naszych przywódców, ci, którzy go kochali od początku, nie przestali, gdyż trzeciego dnia ukazał się im ponownie jako żywy prorocy przepowiadali i mówili o nim wiele innych cudownych rzeczy, a nawet teraz ród chrześcijan, nazwany tak jego imieniem, jeszcze nie wymarł.

Poniższy cytat z FF Bruce podsumowuje to bardzo wyraźnie. „Cokolwiek innego można pomyśleć o dowodach wczesnych pisarzy żydowskich i pogańskich... to przynajmniej ustanawia, dla tych, którzy odrzucają świadectwo pism chrześcijańskich, historyczny charakter samego Jezusa. Niektórzy autorzy mogą bawić się fantazją o „mitem Chrystusa”, ale nie czynią tego na podstawie dowodów historycznych. Historyczność Chrystusa jest dla bezstronnego historyka tak samo aksjomatyczna (oczywista), jak historyczność Juliusza Cezara. To nie historycy propagują „mit Chrystusa”. Teorie mitów o Chrystusie.”

Wniosek

Jezus z Nazaretu był tajemnicą Boga. Podążając za kuszeniami Jezusa przez szatana, zbuntowanego anioła, Jezus zaczął głosić swoje przesłanie o przebaczeniu i zbawieniu. Po odkupieńczej ofierze Jezusa (ukrzyżowaniu), Jego zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, Jego przesłanie o pojednaniu zaczęto głosić i ofiarowywać wszystkim ludziom. Każdy, kto pokłada w Nim swoją wiarę, ufność i posłuszeństwo, zostaje pojednany ze swoim Stwórcą i umieszczony w Ciele Chrystusa, Jego Kościele.